

## Zagraniczne migracje mieszkańców województwa podlaskiego w latach 1980–1989 w świetle wyników badania retrospektywnego

MAŁGORZATA DZIEKOŃSKA<sup>1</sup>

ORCID: [0000-0003-3623-2367](https://orcid.org/0000-0003-3623-2367)

Uniwersytet w Białymstoku

Szlaki migracyjne z terenów obecnego województwa podlaskiego prowadzą za ocean i do krajów europejskich, w tym za wschodnią granicę kraju. W tekście zostały zaprezentowane najważniejsze wyniki badania retrospektywnego z mieszkańcami województwa podlaskiego, którzy w latach 80. XX wieku podejmowali migracje zagraniczne. Celem badania było uzupełnienie stanu wiedzy na temat przemieszczeń międzynarodowych z regionu, pogłębienie ich charakterystyki, ale też spojrzenie na ich konsekwencje w perspektywie długoterminowej. W badaniu zastosowano metodę ilościową i jakościową. Uczestnikami byli mieszkańcy województwa, którzy w latach 1980 doświadczyli migracji bezpośrednio – jako migranci lub pośrednio – jako członkowie rodziny migranta. Wyniki uzyskane w grupie migrantów są omówione w tekście. Oprócz wskazania głównych kierunków i celów migracji zagranicznych, wyniki badania pozwoliły ustalić, że w badanym okresie 7 na 10 badanych osób miało bezpośrednie doświadczenia migracji zagranicznej, oraz potwierdzić dotychczasowe założenia o dominacji migracji czasowych nad długoterminowymi w badanym okresie. Do ważnych wniosków należy ten, że migracje lat 1980 z województwa podlaskiego, mimo że nie przełożyły się wyraźnie na ekonomiczny rozwój miejscowości wysyłających, poprzez możliwość doświadczania innej rzeczywistości, tak za zachodnią, jak i za wschodnią granicą Polski, wzbudzały w migrantach pragnienie i gotowość do zmiany.

**Słowa kluczowe:** województwo podlaskie, migracje handlowe, przekazy migracyjne, migracje w latach 80. XX wieku

Migration routes from the present Podlaskie region lead to North America and European countries, including those beyond the country's eastern border. The text presents the most important results of the retrospective study with the inhabitants of the region who migrated internationally in the 1980s.

---

<sup>1</sup> Kontakt: [m.dziekonska@uwb.edu.pl](mailto:m.dziekonska@uwb.edu.pl)

The aim of the study was to add to the present knowledge on international migration from this area and complement its characteristics, as well as to see its results from the long-term perspective. In the study quantitative and qualitative methods were applied. The participants were the inhabitants of the Podlaskie region who in the 1980s experienced migration directly – as migrants, or indirectly – as members of migrants' families. Results for the migrants are discussed in the text. In addition to indicating the main directions and goals of the international migration, the findings of the study allowed the author to establish that in the analyzed period 7 out of 10 respondents directly experienced international migration, and to confirm the existing assumptions about the domination of temporary over long-term migration at that time. The conclusions are also that migration of the 1980s from the Podlaskie region did not effectively translate into economic development of the region, nevertheless, the possibility of experiencing different realities in the countries beyond the western as well as the eastern Polish borders aroused in the migrants desire and readiness for change.

**Keywords:** the Podlaskie region, trade migrations, remittance, migration in the 1980s

## 1. Wprowadzenie

Migracje z Polski w latach 80. XX wieku cieszą się obecnie rosnącym zainteresowaniem badaczy, o czym świadczą ostatnie publikacje poświęcone Polakom w Austrii, Szwecji i Włoszech Magdaleny Wnuk (2019), w Niemczech – Agnieszki Szczepaniak-Kroll (2018), w Australii – Patryka Pleskota (2013), w Kanadzie – Małgorzaty Krywult-Albańskiej (2011); o Polakach przybyłych do Stanów Zjednoczonych w latach osiemdziesiątych XX w. pisały także Ewa Morawska i Mary P. Erdmans<sup>2</sup>. Właśnie w tamtym czasie, w wyniku bardziej liberalnej polityki paszportowej państwa, migracje zagraniczne osiągnęły największe rozmiary w powojennej Polsce. Wyjechało wtedy ponad milion Polaków (Ślany 1991, Okólski 1994), jednak o tych przemieszczeniach wciąż wiadomo niewiele. Dostępne ówczesne dane urzędowe nie odzwierciedlają całego zjawiska, są niekompletne lub mało wiarygodne, zwłaszcza dla roku 1989. Ponadto migracje nie były wtedy postrzegane w kategoriach badawczych, na co wskazuje niewielka liczba opracowań naukowych z tamtych lat poświęconych temu zjawisku, tym bardziej w ujęciu regionalnym. Część tych publikacji opiera się na wynikach prowadzonych już po roku 1990 badań etnosondażowych i dotyczy głównie przemieszczeń bezpośrednio przed i w dekadzie lat 1990. Podlasie reprezentowane jest w nich przez mieszkańców dwóch miejscowości (Mońki i Perlejewo). Dane te nie mogą posłużyć ani do oszacowania skali, proporcji, tendencji w migracjach czy ich skutków dla całego województwa, ani do wskazania cech wspólnych dla migracji dawnych i nowych (Praszałowicz 2007). A zatem właściwie tylko badanie retrospektywne z uczestnikami wydarzeń może dostarczyć informacji, które pozwolą na takie szacunki, a indywidualne relacje badanych ukażą migracje z województwa w szerszym kontekście. Perspektywa minionych lat pozwala też podjąć jeszcze jedną próbę odpowiedzi na pytanie o modernizacyjny charakter migracji z tego regionu

(Iglicka-Okólska 1998; Jaźwińska i Okólski 2001; Hirszfeld i Kaczmarczyk 2000; Kaczmarczyk 2001), zwłaszcza o ten ich modernizacyjny aspekt, który związany jest ze strategiami transferowania i inwestowania w Polsce dochodów uzyskanych w wyniku migracji zagranicznych (Iglicka-Okólska 1998: 46)

W niniejszym artykule, na podstawie wyników badań przeprowadzonych w 2020 roku<sup>3</sup>, zostanie zaprezentowana charakterystyka migracji zagranicznych mieszkańców województwa podlaskiego w latach 1980 oraz ich skutków w perspektywie niemal czterech dekad. Niewiele danych dotyczących ilości i rodzajów przemieszczeń w regionie w tamtym czasie wpłynęło na eksploracyjny charakter badania. Jego głównym celem było pozyskanie nowych danych i uzupełnienie stanu wiedzy na temat migracji międzynarodowych z regionu w dekadzie 1980, w tym charakterystyka tych przemieszczeń ze względu na kierunki migracji i miejscowości wysyłające, motywacje migracji oraz ich skutki dla migrujących i nie-migrujących mieszkańców województwa oraz dla miejscowości, do których powracali migranci. Celem badania było również naszkicowanie profilu demograficzno-społecznego migranta oraz rozpoznanie proporcji migrantów i nie-migrantów w tamtym okresie. W badaniu zastosowano metodę ilościową i jakościową. Dane ilościowe (N=601 w tym N=433 migrantów i N=168 nie-migrantów) zostały zebrane w trakcie wspomaganym komputerowo wywiadów telefonicznych, natomiast dane jakościowe zebrano w toku indywidualnych wywiadów pogłębionych – przeprowadzono 19 wywiadów z migrantami i 11 z nie-migrantami. Uczestnikami badania były osoby, które w latach 1980 mieszkały na terenie obecnego województwa podlaskiego i jako pełnoletnie, bezpośrednio (migranci) lub pośrednio (nie-migranci), doświadczyły migracji zagranicznych. Pozyskane dane analizowane były ze względu na cele badania.

## 2. Zagraniczne migracje Polaków w latach 80. XX wieku

Dekada 1980 obfituje w wydarzenia przełomowe dla Polski: strajki sierpniowe 1980, stan wojenny 1981 i zamknięcie granic państwa, a potem stopniowe łagodzenie polityki paszportowej od połowy lat 80. XX w. i wreszcie transformacja ustrojowa. Na czynniki natury politycznej naturalnie nakładały się czynniki ekonomiczne. Gospodarkę PRL cechowało technologiczne zapóźnienie, zadłużenie, wzrost czarnorynkowego kursu dolara, rosnąca inflacja oraz spadek i tak już niskich płac, a także ogólny brak podstawowych towarów i pogarszająca się sytuacja na rynku mieszkań (Stola 2012). Stan ciągłego niedoboru utrwał i pogłębiał ubóstwo, choć oficjalnie w Polsce epoki realnego socjalizmu bieda, bezrobocie czy trwała marginalizacja nie istniały (Tarkowska 2000). Jednak to te trudności prawdopodobnie pozostawiły we wspomnieniach o tamtych latach taki obraz rzeczywistości, w którym kolor szary, spośród wielu innych

<sup>3</sup> Badanie finansowane przez Narodowe Centrum Nauki, Nr DEC- 2019/03/X/HS6/01872.

barw, pojawia się dziś najczęściej (Wnuk 2019). Emigracja była reakcją na polityczne i ekonomiczne warunki w kraju. Zarobkowa mobilność zagraniczna była wtedy dobrze znaną i szeroko praktykowaną strategią radzenia sobie z problemami ekonomicznymi (Stola 2001; Slany i Ślusarczyk 2019). Zaspokojenie potrzeb bytowych nie wystarczało jednak, aby wygasić narastające w Polakach uczucia gniewu i lęku, wynikające ze świadomości, że nie mają wpływu na własny los i na losy swojego kraju. Wynikiem tego w dekadzie 1980 miała miejsce, być może nawet największa w historii Polski, powszechna gotowość do emigracji (Stola 2012).

Migracje zagraniczne lat 80. XX w. wzbudziły zainteresowanie szerszego grona naukowców dopiero w latach kolejnych, natomiast wtedy, kiedy miały miejsce, nie były prowadzone żadne systematyczne badania. Zjawisku temu, a zwłaszcza migracjom czasowym, dużo miejsca poświęcili Marek Okólski (1994) i Barbara Sakson (1998, 2002), a także Dariusz Stola (2001, 2012). Na pracach tych naukowców oparta będzie charakterystyka zjawiska w niniejszym tekście, stanowiąca kontekst dla prezentowanych wyników badania retrospektywnego (2020) w województwie podlaskim. Autorzy ci są zgodni, że gromadzone w latach 80. XX w. dane statystyczne dotyczące przemieszczeń międzynarodowych Polaków wydają się nieuporządkowane, zawierają braki i poważne niedoszacowania faktycznej skali przemieszczeń, różnią się też ze względu na ich cechy strukturalne oraz samo definiowanie migracji. Dane te pochodzą z kilku źródeł: 1) Powszechny System Ewidencji Ludności (PESEL) – odnotowywał zameldowania/wymeldowania na pobyt stały; 2) statystyki krajów przyjmujących imigrantów z Polski/wysyłających do Polski – bardzo niejednorodne ze względu na różne definicje migracji przyjęte w tych krajach; 3) System Ewidencji Ruchu Paszportowego (SERP) – wykorzystywany od 1981 do końca 1988 roku, głównie dla przemieszczeń do krajów kapitalistycznych (dane zebrane na podstawie specjalnej karty przekroczenia granicy zawierały m.in. informacje na temat rodzaju wyjazdu, kraju docelowego, czasu pobytu); 4) statystyki pracowników polskich zatrudnionych za granicą – nieuwzględnione w rejestrze PESEL, pokazują łączną liczbę polskich pracowników przebywających za granicą w danym momencie; 5) dane powszechnych spisów ludności, a w szczególności spisu z 1988 roku. W obliczu powyższego, trudno o jednoznaczne określenie skali migracji zagranicznych z Polski w badanym okresie. Na podstawie wszelkich dostępnych danych Marek Okólski (1994: 33–34) szacuje, że w okresie 1980–89 liczba emigrantów długoterminowych (powyżej roku) z Polski wyniosła 1 073 tys. – 1 317 tys., a jej znaczną część stanowiły migracje długoterminowe spośród tzw. „fałszywych turystów”. Dane podawane przez te źródła wskazują na bardzo podobną tendencję, jeśli chodzi o dynamikę wyjazdów zagranicznych w latach 1980. Z obliczeń na podstawie rejestru SERP dla lat 1981–1989 wynika, że na początku tego okresu (1981) miało miejsce 4,7% odnotowanych przekroczeń granicy, ale już w drugiej połowie dekady widać wyraźny wzrost w stosunku do lat poprzednich – w latach 1985–87 było to już 38,3% przekroczeń granicy kraju. Największe nasilenie, aż 45,9% wyjazdów, miało miejsce w roku 1988 i 1989. W sumie

daje to łączną liczbę ponad 11 mln przekroczeń granicy kraju w latach 1981–1989 przez osoby udające się do krajów kapitalistycznych (Sakson 2002:73).

Wspomniane źródła dostarczają informacji, które umożliwiają charakterystykę zagranicznych migracji lat 1980 ze względu na długość pobytu, jego cele, najbardziej popularne kierunki i profil demograficzny samego migranta. Stosując kryterium długości pobytu można wyróżnić dwie główne kategorie wyjazdów: wyjazdy czasowe oraz długoterminowe. Za migracje czasowe uznawano wtedy pobyt poza granicami kraju przez okres nie krótszy niż 2 miesiące, a trwające nie krócej niż rok za migracje długoterminowe (Sakson 2002)<sup>4</sup>. Cele pobytu zagranicznego, odznaczane w specjalnej deklaracji, którą migrant składał w Biurze Paszportowym (SERP) przed wyjazdem, pozwoliły na wyodrębnienie 3 głównych grup: migracje na pobyt stały, służbowe (również kategoria wyjazdów sportowych) i szeroko rozumiane wyjazdy turystyczne, indywidualne i zorganizowane (Sakson 2002)<sup>5</sup>. Wyjazdy „turystyczne” miały umożliwić odwiedzenie rodziny, znajomych i często jednocześnie podjęcie pracy, stając się w tamtym okresie dominującą formą migracji zagranicznych. Przemieszczenia „turyistów” nie były rejestrowane w statystykach ruchów wędrowniczych i w ten sposób stawali się oni „niewidzialnymi” migrantami, „fałszywymi turystami” (Okólski 1994). Dane zawarte w SERP nie wyróżniają kategorii migracji zarobkowych, czyli takich, które umożliwiały osiągnięcie zysku z wykonywanej za granicą pracy lub transakcji handlowej. Odbywały się one głównie pod przykrywką migracji czasowych, a sami migranci deklarowali liczne powody krótkoterminowych wyjazdów, z wyjątkiem zarobkowego. Mimo to, każdy typ wyjazdu, w różnym stopniu był również okazją do uprawiania handlu (Stola 2002: 259–60). Według szacunków dla roku 1980 „handel turystyczny” mógł dotyczyć 70–80 procent uczestników zagranicznych wycieczek (Stola 2012: 291). Kolejną kategorię – wyjazdów do pracy – rejestrował GUS. Były one związane z zatrudnieniem w polskim przedsiębiorstwie za granicą albo z kontraktem z zagranicznym pracodawcą zawartym przez polskiego pośrednika (np. PHZ Polservice) lub odbywały się na mocy dwustronnych umów międzynarodowych. W 1981 roku skorzystało z nich 98,1 tys., a w 1989 aż 158 tys. Polaków (Okólski 1994: 28).

Najpopularniejsze kierunki migracji Polaków w latach 1980–1989 to, jak podaje GUS, Niemcy (RFN) – ponad połowa wszystkich wyjazdów z Polski, a następnie kolejno: USA, Włochy, Austria, Francja, Grecja, Kanada, Szwecja, Wielka Brytania, Australia; w innych kierunkach udawało się ponad 9% wszystkich wyjeżdżających (Okólski 1994:37). Jednak szacunki dla tego okresu wykonane na podstawie statystyk krajów docelowych, wskazują nieco inną kolejność. Tu także na pierwszym miejscu jest RFN, następnie USA, ale kolejno już Kanada, Austria, Australia, Szwecja, Dania, Holandia, Francja, Szwajcaria, Finlandia, Belgia, Norwegia (Okólski 1994:20, Słany 1991). Nie

<sup>4</sup> Obecnie dla migracji czasowych GUS przyjmuje granicę 3 miesięcy.

<sup>5</sup> Na podstawie rejestru SERP w okresie 1.04.1981 – 6.10.1988 wyjechało z kraju i nie wróciło 806,7 tys. osób, z czego 654,6 tys. deklarowało czasowy wyjazd turystyczny, który nie musiał być rejestrowany w urzędzie meldunkowym, a 93,5 tys. wyjazd na stałe i 58,6 tys. wyjazd służbowy (Sakson 2002).

należy zapominać, że w okresie 1980–1989 miały też miejsce wyjazdy do krajów niekapitalistycznych. W GUS w tym czasie zarejestrowano 2 tys. emigrantów na pobyt stały w tych kierunkach, oraz migracje do pracy, które w ostrożnych szacunkach mogły dać liczbę 200 tys. Polaków pracujących wówczas w krajach socjalistycznych (Okólski 1994:30). Warto tu nadmienić, że w latach 1980 Polska była też, choć w niewielkim stopniu, krajem przyjmującym, a średnia rejestrowana liczba imigrantów nie przekroczyła 2 tys. osób rocznie (Zlotnik 1999).

Podstawowa charakterystyka samego migranta lat 1980, jaka wyłania się z danych zebranych w SERP (Sakson 2002:87), wskazuje, że migracje były domeną osób młodych – 61,3% wyjazdów ogółem było udziałem osób w wieku 18–44 lata. Częściej migrowali mężczyźni (52,2%), w tym nieznacznie więcej mężczyzn (51,1%) udawało się na wyjazdy czasowe, czyli szeroko rozumiane wyjazdy turystyczne i zdecydowanie więcej (85,1%) na wyjazdy służbowe. Kobiety częściej wyjeżdżały na pobyt stały (61,4%). Odpływ długoterminowy był czterokrotnie większy dla miast (81,9%) niż dla wsi (18,1%). Migranci byli lepiej wykształceni niż ludność Polski ogółem, większość migrujących mężczyzn miała wykształcenie wyższe i zawodowe, zaś kobiet średnie i podstawowe. Analizując dane z SERP, który wydaje się wiedzieć o tamtych migracjach Polaków najwięcej, należy jednak pamiętać, że oparte są na planach i deklaracjach, jakie migranci czynili wypełniając kartę przekroczenia granicy, nie wspominając nawet o tym, że nie wszystkie swoje zamiary mogli w niej zadeklarować. Zatem jedynie odpowiedzi *ex post* na tamte pytania pozwalają nakreślić bardziej realny obraz migracji zagranicznych lat 1980. Wskazanie rzeczywistej długości pobytu, jego celów czy kraju migracji, a nawet ujawnienie transferów ekonomicznych nie wiążą się dziś z żadnymi negatywnymi konsekwencjami dla badanego.

## 2.1. Zagraniczne migracje z terenu województwa podlaskiego w latach 80. XX wieku

W wyniku trójstopniowego podziału terytorialnego państwa w 1998 r. województwo podlaskie powstało z ówczesnego województwa białostockiego oraz części województwa suwalskiego i łomżyńskiego (Dz.U. z 1998 r. nr 96, poz. 603), które razem zajmowały około 9% powierzchni kraju i zamieszkiwało je około 4% jego ludności. Zwłaszcza województwo łomżyńskie i suwalskie należały wtedy do 10 najstabiliej uprzemysłowionych, ale też znalazły się w grupie dziesięciu województw, w których główną rolę odgrywało rolnictwo; saldo migracji wewnętrznych dla tych dwóch województw (z wyjątkiem miast) w latach 1979–88 pozostawało ujemne (Hirsztfeld i Kaczmarczyk 2000). Nowe województwo miało powierzchnię 20 180 km<sup>2</sup> i zamieszkiwało je 1 223,8 tys. osób (Dmochowska 1999). W chwili badania, województwo podlaskie podzielone jest na 14 powiatów i 3 miasta na prawach powiatów (Białystok, Suwałki, Łomża) i liczy 1 178,4 tys. mieszkańców; w 40 miastach mieszka 60,8% jego ludności (US w Białymstoku 2020, stan w dniu 31.12.2019).

Dostępne dane dotyczące zagranicznych migracji w latach 1980 z ówczesnych trzech województw Polski północno-wschodniej są niekompletne, ponieważ nie były wtedy prowadzone żadne statystyki dla poszczególnych miejscowości w kraju (Cieślińska 1992), a badania prowadzone w wybranych lokalizacjach nie obejmują zjawiska całościowo<sup>6</sup>. O migracjach z tego regionu wiadomo tylko, że w porównaniu do innych regionów Polski nie cechował ich wysoki globalny wskaźnik emigracji (Jaźwińska, Łukowski, Okólski 1997; Okólski 1994; Sakson 2002) – utrzymywała się ona na poziomie 0–3% emigracji z kraju (Sakson 2002:130). W podziale na trzy województwa udział migrantów z każdego z nich w liczbie ludności ogółem danego województwa nie przekroczył 2% dla migrantów krótkoterminowych, zaś dla migrantów długoterminowych wynosił nieco ponad 1% ludności województwa (Sakson 2002: 205–216). Nieliczne badania przemieszczeń z tego terenu prowadzone były tu na przełomie lat 1980/90, głównie przez Barbarę Cieślińską, Tadeusza Popławskiego, Elżbietę Kuźmę i Beatę Siewierę, oraz w połowie lat 1990 przez zespół OBM ISS UW (Jaźwińska, Łukowski, Okólski 1997; Iglicka-Okólska 1998; Jaźwińska i Okólski 2001).

Problematyka dotycząca migracji zagranicznych mieszkańców województwa podlaskiego na Zachód i do Stanów Zjednoczonych, została poruszona przy okazji badań prowadzonych w 1988 (N=1072) w wybranych miastach i gminach województwa białostockiego i suwalskiego (Cieślińska 1992). Wynika z nich, że migracje były wyraźnie obecne w życiu mieszkańców badanych miejscowości i że zjawisko to przybierało na sile (72,2%), zwłaszcza w przypadku większych miejscowości. Wyjazdy zdecydowanie motywowane były ekonomicznie (94,2%), ale w grę wchodziły też motywy społeczno-kulturowe (7%) oraz rodzinne (5,6%). Mimo dynamicznej sytuacji politycznej w kraju emigracja z przyczyn politycznych i ideologicznych była ledwo zauważalna (0,9%). Badani pozytywnie oceniali zagraniczne migracje obywateli, uważali, że przynosiły Polsce ekonomiczne korzyści (60,4%) – bogacili się migranci i ich bliscy, rynek zyskiwał towary deficytowe, a z kraju wywożone były towary „niechodliwe”. Jednak migracje były też przyczyną rozwodów, rozbitcia rodziny, przestępczości nieletnich czy alkoholizmu; Polska traciła osoby młode i wykształcone (20,4%), a wraz ze wzrostem zróżnicowania poziomu życia migrantów i nie-migrantów pogłębiały się podziały społeczne. Badania prowadzone dwa lata po zmianie ustrojowej (Cieślińska 1994a) w 7 małych miastach województwa białostockiego i łomżyńskiego (N=490) pokazały między innymi, że migracje lat 1980, głównie do krajów zachodnich, stały się dla mieszkańców województwa podlaskiego szansą na awans ekonomiczny i społeczny, znacząco wpływały na poprawę sytuacji materialnej migrantów i ich rodzin, a nawet przyczyniały się do powstawania swego rodzaju nowej elity w małych miastach, „ekskluzywnych grup towarzyskich” (Cieślińska 1994b). Pogłębionej charakterystyki przyczyn migracji oraz samych migrantów dostarczają późniejsze badania

<sup>6</sup> Na przykład, Barbara Cieślińska ustalała rozmiary wyjazdów w latach 1980 z gminy Mońki na podstawie statystyki wydanych paszportów przez Biuro Paszportowe w Mońkach.



etnosondażowe<sup>7</sup>, prowadzone w tym regionie w Mońkach (woj. białostockie) i Perlejewie (woj. łomżyńskie). Na przykładzie Moniek, na decyzję o migracji wpływała przede wszystkim sytuacja materialna migranta, jego aktywność ekonomiczna i sytuacja na rynku pracy. Okazuje się, że do roku 1989 migrantami były tu głównie osoby operatywne, które mogły funkcjonować właściwie na każdym rynku pracy (Kaczmarczyk 2001). Niemalże znacznie miała skłonność do mobilności jako element strategii rodzinnej związany z fazą cyklu życia (osoby w związku małżeńskim oraz osoby młode migrowały częściej), a także kapitał społeczny migranta i przetarte szlaki. Warto dodać, że dwie miejscowości w tym samym regionie cechowały nieco inne wzory migracji, co widać już przy analizie kierunków – na pierwszą migrację osoby z Moniek wybierały USA (63,8%), zaś z Perlejewia – Belgię (60,3%). Migranci też nieco różnili się od siebie – z Moniek statystycznie migrowali młodzi (średni wiek 32,7 lat) mężczyźni (53,1%), co druga osoba (55,1%) miała wykształcenie co najmniej średnie, natomiast migrant z Perlejewia był nieco starszy (średni wiek 36,1 lat), częściej legitymował się wykształceniem podstawowym (58,6%), częściej wyjeżdżały kobiety (51,7%) (Jaźwińska, Łukowski, Okólski 1997).

Wzory migracji wypracowane w dekadzie 1980 okazały się na tyle trwałe, by w kolejnej dekadzie wciąż służyć jako dobrze znane rozwiązanie problemów ekonomicznych, zwłaszcza tych wynikających z bezrobocia, jakie pojawiło się na dużą skalę po roku 1990, choć w opinii publicznej coraz większym uznaniem cieszyło się już posiadanie dobrej pracy w Polsce albo własnej firmy (Cieślińska 1994a). Migracje stały się wtedy alternatywą dla tych, którzy z różnych powodów ponieśli porażkę w Polsce, a zarobione za granicą pieniądze przeznaczane były raczej na podtrzymanie dotychczasowego poziomu konsumpcji niż na inwestycje i rozwój (Siewiera 1996; Osipowicz 2001).

### 3. Metodologia badania

Badanie zostało przeprowadzone w okresie od lutego do kwietnia 2020 roku i składało się z dwóch części. W pierwszej zastosowano metodę ilościową i technikę wywiadu telefonicznego wspomaganego komputerowo; narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety opatrzony instrukcjami dla ankietowanych. Badania prowadzone przez telefon zwiększają szansę na przeprowadzenie wywiadu z osobami, które są trudno dostępne/niedostępne w badaniu kwestionariuszowym. Jeśli w momencie badania osoba przebywa poza miejscem zamieszkania, ankietowany podejmuje kilka

---

<sup>7</sup> W ramach badań etnosondażowych, obejmujących swym zakresem lata 1975–1995, prowadzonych przez zespół OBM ISS UW, Podlasie zostało uwzględnione z uwagi na odmienny niż w pozostałych badanych regionach (Śląsk, Podhale, Mazowsze) poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego, charakter ludności, historię i tradycję migracji międzynarodowych oraz modernizacyjny charakter migracji z peryferii (kraju i świata) do centrów – wielkich światowych metropolii.



prób nawiązania kontaktu, a rozmowę umawia w dogodnym dla respondenta czasie. Rozmowa telefoniczna przez to, że nie wiąże się z wizytą ankietera w domu, zwiększa poczucie bezpieczeństwa respondentów i przekłada na większy ich udział w badaniu (Sztabiński 1999). Badanie ilościowe prowadzone przez telefon z osobami starszymi może też rodzić pewne trudności. Niełatwo ustalić, w jakim stopniu osoby starsze posiadają/korzystają z telefonu i na ile ich słabsza reprezentacja w badaniu, zwłaszcza osób sporo starszych, jest z tym związana, a na ile wynika z faktu, że osób sporo starszych jest w populacji naturalnie mniej. Wiadomo natomiast, że zaawansowany wiek respondentów może przysparzać trudności w prowadzeniu samej rozmowy przez telefon (Jabłoński 2016); trudności może przysporzyć też ich pamięć. Problemy z pamięcią pogłębiają się wraz z upływem czasu, a zmiany zachodzące w życiu również zmieniają perspektywę patrzenia na przeszłość – wspomnienia są obarczone wiedzą o tym, co nastąpiło później, co czyni z nich już trochę inne wspomnienia; gdy osoby wchodzi w szóstą dekadę życia nasila się efekt reminiscencji, zgodnie z którym wspomnienia są najbardziej wyraźne dla czasu, kiedy osoba miała 20–30 lat (Draaisma 2010).

Dane liczbowe, statystyczne, pomocne w badaniu zjawisk społecznych nie wystarczają do wykrycia społecznego mechanizmu zjawisk (Znaniński 1984). Aby pozyskane w badaniu ilościowym wyniki lepiej zrozumieć, wyjaśnić, spojrzeć na badane zjawisko z perspektywy osobistych historii, w drugiej części badania zaplanowano metodę jakościową. Przeprowadzono wywiady swobodne, ukierunkowane na podstawie wcześniej przygotowanej listy dyspozycji do rozmowy. W badaniach nad migracjami indywidualne narracje migrantów pozwalają dostrzec decyzje migracyjne i działania w lokalnym, ale też narodowym, a nawet międzynarodowym kontekście oraz to, jak wpływa na nie wiek, płeć, region pochodzenia czy status społeczny migrantów (Brettell 2003).

Pytania w kwestionariuszu ankiety oraz dyspozycje do wywiadów skupiły się wokół okoliczności wyjazdu(ów) za granicę i przebiegu migracji, w tym długości trwania i częstotliwości wyjazdów, form komunikacji z rodziną w Polsce czy rodzaju transferów. Uczestników badania poproszono o ocenę decyzji o migracji, jej krótko- i długofalowych konsekwencji dla wszystkich zaangażowanych, ale też o spojrzenie na te konsekwencje z perspektywy miejscowości wysyłającej, a nawet całego województwa. Jako że migracje miały miejsce ponad 30 lat temu, aby pomóc respondentom odtworzyć i ułożyć ich doświadczenia w czasie, w pytaniu o przybliżony rok wyjazdu kategoria kwestionariusza ankiety została zaplanowana wokół znaczących wydarzeń dekady. Również w badaniu jakościowym wydarzenia te, ale też wydarzenia z życia prywatnego, ułatwiały respondentom odszukanie w pamięci epizodów migracyjnych.

### 3.1. Dobór uczestników badania

W dobie coraz bardziej powszechnych przemieszczeń międzynarodowych doświadczenia migracji posiada znacznie więcej osób niż wskazują na to dostępne dane. Mają one charakter bezpośredni – kiedy dotyczą samych osób migrujących i pośredni, kiedy dotyczą bliskich członków rodziny lub życiowych partnerów migrantów, którzy sami nie migrują, ale pozostając w otoczeniu migrantów odczuwają skutki ich migracji (Cieślińska 2008, 2012). Do badania zaproszono przedstawicieli obu grup i rekrutowano ich według trzech kryteriów: 1) osoby, które w latach 1980 same doświadczyły migracji zagranicznych (migranci) lub migracji bliskiej osoby (nie-migranci) zaznaczając, że chodzi tu o wszelkie wyjazdy, z wyjątkiem tych o charakterze wyłącznie turystyczno-wypoczynkowym; 2) osoby, które w latach 1980 mieszkały na terenie obecnego województwa podlaskiego; 3) osoby, które urodziły się w/przed rokiem 1962, czyli takie, które na początku dekady 80. XX wieku były pełnoletnie. Przygotowujące te kryteria uwzględniono fakt, że rówieśników starszych respondentów jest naturalnie mniej, ale też zwyczajną kolejną rzeczą jest, że część osób, które migrowały w latach 80. XX wieku, już nie żyje; badanie nie objęło osób, które obecnie nie mieszkają już w województwie podlaskim. Słowo „migrant” w literaturze przedmiotu w badanym okresie funkcjonuje głównie w odniesieniu do migracji nie krótszych niż 2 miesiące, jednak wtedy miały też miejsce migracje handlowe<sup>8</sup> trwające przeważnie od kilku dni do kilku (2–3) tygodni, których celem był zakup/sprzedaż towarów. W świetle tradycyjnych definicji taki typ ruchliwości nie był zazwyczaj kwalifikowany jako migracje międzynarodowe, jednak w tamtych warunkach w Polsce występował wystarczająco często, aby uwzględnić go w badaniach jako osobną kategorię (Jaźwińska 2001b). Ze względu na eksploracyjny charakter badania przyjęto, że migracją zagraniczną będzie każdy wyjazd inny niż w celach tylko turystyczno-wypoczynkowych, niezależnie od długości jego trwania, zaś „migrantem” będzie każda osoba, która ma takie doświadczenia.

W badaniu ilościowym operatem losowania był aktualny rejestr mieszkańców województwa podlaskiego w wieku 58 i więcej lat, którzy posiadali telefony komórkowe i/lub stacjonarne, zakupiony przez realizatora. Po usunięciu jednostek duplikujących się uzyskano operat, z którego specjalny algorytm losował kolejny dostępny numer aż do wypełnienia próby, a ankieterzy włączali respondentów do badania weryfikując wiek, miejsce zamieszkania w latach 1980 oraz doświadczenie migracji. W ramach badania jakościowego przeprowadzono wywiady na próbie celowej 30 respondentów, których rekrutowano metodą kuli śnieżnej. Badania jakościowe zostały przeprowadzone głównie w miejscu zamieszkania respondentów, ale kilka osób wolało spotkać się w innym miejscu – w świetlicy lokalnego domu kultury czy w siedzibie Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. Niektórzy respondenci przed umówionym

---

<sup>8</sup> W tekście ten typ migracji nazywany jest za Ewą Jaźwińską (2001 b) migracjami handlowymi; w literaturze przedmiotu jest też propozycja, aby opisywane zjawisko nazywać „turystyką handlową” (Stoła 2001) lub „handlem turystycznym” (Stoła 2012).

spotkaniem sporządzili notatki, przygotowali zdjęcia i pamiątki z wyjazdu, trzy osoby już po zakończeniu badania kontaktowały się jeszcze w celu uzupełnienia swoich wypowiedzi o informacje, których w trakcie wywiadu nie pamiętały, a które uznały za istotne dla badania. Wywiady zostały nagrane, poddane transkrypcji, a spisany tekst dalszej analizie. Wszyscy respondenci wyrazili zgodę na udział w badaniach i zostali zapewnieni o pełnej anonimowości.

### 3.2. Metody analizy

W badaniu ilościowym N=601 respondentów grupą większą okazała się grupa migrantów licząca 433 osoby, jednocześnie liczebność tej grupy pozwala uznać ją za reprezentatywną – wielkość próby wpływa na stopień jej reprezentatywności (Babbie 2004: 211). Zastosowano wzór na minimalną liczebność próby przy szacowanej wielkości frakcji 0,5, zachowaniu poziomu ufności 0,95 i błędzie oszacowania 5%. W przypadku populacji mieszkańców województwa podlaskiego w wieku 58 i więcej lat<sup>9</sup> badaniem należy objąć 384 osoby, aby według tego kryterium możliwa była generalizacja wyników pomiaru wobec zbiorowości liczniejszej niż tylko badana próba. W tekście zostaną więc zaprezentowane wyniki uzyskane dla grupy migrantów, uzupełnione o wypowiedzi migrantów uczestniczących w badaniu jakościowym<sup>10</sup>, które pozwolą lepiej wyjaśnić dane liczbowe.

Pozyskane dane zostały poddane analizie ze względu na cele przyjęte w badaniu. Wyniki były też analizowane w odniesieniu do dostępnych danych wtórnych dotyczących zagranicznych przemieszczeń z województwa podlaskiego w latach 1980. Podczas ich interpretacji wzięto pod uwagę fakt, że badanie ma charakter retrospektywny, a więc respondenci udzielają odpowiedzi na pytania w oparciu o pamięć-wspomnienie, czyli tak, jak zapamiętali swoje doświadczenia z przeszłości, jak je wspominają i jak je odtwarzają i relacjonują w odniesieniu do ich wiedzy o przeszłości (Kaniowska 2003).

## 4. Wyniki badania

Zebrany w toku badania materiał okazał się bardzo obszerny, nie sposób przedstawić go w całości w jednym artykule, dlatego poniżej zostaną zaprezentowane najważniejsze wyniki, które pozwoliły osiągnąć cele badania. Zostały one ujęte w podziale na dwie części. W pierwszej przedstawiona jest charakterystyka zagranicznych przemieszczeń mieszkańców województwa podlaskiego w latach 1980, w drugiej dziesięć ocena ich skutków.

<sup>9</sup> Liczebność tej grupy wiekowej w roku 2019 wynosiła 338 029 osób (obliczenia na podstawie GUS; Ludność wg pojedynczych roczników wieku i płci).

<sup>10</sup> Materiał uzyskany w badaniu jakościowym jest bardzo bogaty i zostanie poddany pogłębionej analizie w osobnym tekście.

## Charakterystyka uczestników badania

Uczestnikami badania ilościowego z migrantami (N=433) było 50,6% kobiet i 49,4% mężczyzn. Najmłodszy respondent w momencie badania (w 2020 roku) miał 58, a najstarszy 85 lat; mediana wieku wyniosła 62 lata. Badani reprezentowali następujące grupy wiekowe: 58, 59 lat (22,9%), 60–64 lata (38,8%), 65–69 lat (19,9%), 70–74 lata (11,9%), 75–79 lat (4,5%) oraz 80–85 lat (2%). Większość osób legitymowała się wykształceniem wyższym (60,1%), a także policealnym i średnim zawodowym (19,7%), rzadziej średnim ogólnokształcącym (11,4%), zasadniczym zawodowym (7,4%) i podstawowym (1,4%), przy czym zaproponowane w metryczce poziomy wykształcenia były zgodne z funkcjonującymi w badanej dekadzie. W momencie badania większość respondentów pozostawała w związku małżeńskim (76,2%), osoby rozwiedzione stanowiły 8,8% badanych, podobnie osoby owdowiałe (8,5%), nieco mniej było kawalerów/panien (6%) i osób pozostających w związku partnerskim (0,5%). Większość uczestników mieszkała w miastach (72,7%), reprezentując 27 z 40 miast województwa podlaskiego, a najsilniej jego największe miasta: Białystok (21,2%), Łomżę (6,9%) i Suwałki (5,3%). W małych miastach, liczących poniżej 20 tys. mieszkańców, mieszkał co trzeci badany (32,8%), a niewiele mniej osób (27,3%) mieszkało na wsi; 6,5% respondentów nie wskazało obecnego miejsca zamieszkania. Migranci uczestniczący w badaniu jakościowym (N=19) prezentowali podobny profil demograficzny.

### 4.1. Migracje w latach 80. XX wieku

Jednym z ważniejszych celów badania było ustalenie proporcji migrantów i nie-migrantów w tamtym czasie. Wyniki wskazują, że aż 7 na 10 badanych mieszkańców województwa (badanie ilościowe) miało bezpośrednie doświadczenia migracji zagranicznych, podobne proporcje ujawniły się w badaniu jakościowym (19 z 30 osób).

#### 4.1.1. Demograficzno-społeczny profil migranta

Wyniki badania ilościowego pokazują, że mężczyźni (49,4%) i kobiety (50,6%) w latach 1980 migrowali tak samo często. Większość wyjeżdżających była w związku małżeńskim (66%), pozostałe osoby nie założyły jeszcze rodziny (32,2%), nieliczne były już rozwiedzione (1,3%), a nawet owdowiałe (0,5%). Ponieważ część badanych miała doświadczenia kilkukrotnej migracji zagranicznej w badanym okresie, na podstawie wskazanej przez nich przybliżonej daty wyjazdu(ów) został obliczony ich wiek w momencie pierwszej migracji. Najmłodsze osoby osiągnęły wtedy pełnoletniość (2,1%), a najstarsze miały nie więcej niż 51 lat (0,5%). Zdecydowana większość migrantów (67,3%) w momencie pierwszego wyjazdu za granicę nie miała ukończonych 30 lat, w tym w grupie wiekowej 20–24 lata znalazła się co czwarta badana osoba (26,7%), a 25–29 lat miało wtedy aż 36,9% respondentów. Udział osób starszych w zagranicznych migracjach wyraźnie maleje wraz z wiekiem: nie więcej niż

30–34 lata w chwili pierwszego wyjazdu miało 18,1% badanych, a już tylko 11% badanych miało wtedy nie więcej niż 35–39 lat. Osoby liczące nie więcej niż 40 lat stanowiły w badaniu niewielki odsetek (3,6%). Dla 11,8% badanych obliczenie wieku w momencie pierwszego wyjazdu za granicę nie było możliwe, ponieważ nie podały roku wyjazdu i/lub obecnego wieku. Mediana wieku w momencie pierwszego wyjazdu za granicę wyniosła 26 lat. Większość respondentów (63,6%) wyjeżdżała za granicę mając 20–29 lat, więc należy sądzić, że efekt reminiscencji (Draaisma 2010) korzystnie wpływa u nich na siłę wspomnień tamtych wydarzeń i tym samym na wyniki badania. Analizując te wyniki trzeba też pamiętać, że w badanej grupie, mimo losowego doboru respondentów, występuje naturalna przewaga osób stosunkowo młodych i mniejsza liczebność osób starszych, zwłaszcza mających dziś 80 i więcej lat.

Aby lepiej scharakteryzować migrantów, ale też, aby pomóc im odtworzyć w pamięci okoliczności migracji, zadano pytanie o przynależność do grupy zawodowej w momencie wyjazdu, zakładając, że zajmowana wtedy pozycja na rynku pracy i etap kariery zawodowej będą ważnymi punktami odniesienia<sup>11</sup>. Wśród migrantów było sporo uczniów i/lub studentów (28,9%), jednak największą grupę stanowiły osoby, które w Polsce miały zatrudnienie (66,7%). Przede wszystkim migracje cieszyły się powodzeniem wśród osób reprezentujących wysoki poziom wiedzy i umiejętności zawodowych, takich jak specjaliści z wyższym wykształceniem (17,8%), średni personel i technicy (8,3%), ale też pracownicy administracyjno-biurowi (14,3%) i przedstawiciele kadry kierowniczej (9,2%). Rzadziej za granicę jechali pracownicy fizyczni (8,1%), rolnicy i leśnicy (5,5%), pracownicy usług i sprzedawcy (3,5%). Wyniki te potwierdzają też, że w PRL nie rozwijała się tak zwana „prywatna inicjatywa” (pracujący na własny rachunek to zaledwie 3% respondentów) oraz że kategoria „bezrobotny” wtedy praktycznie nie istniała (1,4% badanych) (por. Słany 1991).

Mimo dużej atrakcyjności wyjazdów zagranicznych praca w Polsce stanowiła ogromną wartość i badani nie chcieli ryzykować jej utraty. Migrantka zatrudniona wtedy w administracji wspomina, że jej zagraniczne wyjazdy na handel dostosowane były w pierwszej kolejności właśnie do obowiązków zawodowych, a dopiero potem do potrzeb ekonomicznych jej i rodziny, które wyjazd miał zaspokoić. Jeśli nie była w stanie ich pogodzić po prostu nie wyjeżdżała. Pracy nie wolno było zaniedbać:

ja miałam taką pracę w księgowości, że nie mogłam tego rzucać, więc dwa razy do roku jechałam na Węgry, oraz na przykład tu na wschodnią granicę... taki sposób. Inaczej nie można było. I tak rok w rok. (kobieta, 68 lat)

Także osoby, które planowały dłuższy pobyt za granicą, jeżeli nie były delegowane do wyjazdu przez swojego pracodawcę, przeważnie starały się o urlop na czas

<sup>11</sup> Pytanie to zostało zadane jako alternatywne do pytania o wykształcenie, zakładano, że dostarczy ono więcej informacji o migrantach. Ponadto, analizy Pawła Kaczmarczyka (2001) dla migracji w tym okresie wykazały brak istotnej statystycznie zależności między wykształceniem a skłonnością do migracji.

nieobecności, aby zachować miejsce pracy. Jeżeli uzyskanie takiego urlopu nie było możliwe, decydowały się na zwolnienie z pracy. Taką decyzję musiała podjąć migrantka, zatrudniona w szkole, a swój półroczny pobyt w Belgii zaplanowała tak, aby wrócić przed wakacjami i ponownie aplikować o zatrudnienie w zawodzie.

Warto zwrócić uwagę na niski odsetek migrujących wśród rolników, mimo relatywnie wysokiego odsetka migracji ze wsi (28,6%). Rolnicy nie zostawiali swojej pracy, a do wyjazdu typowali innych członków gospodarstwa domowego (Romaniszyn 2007). Jedna z migrantek mieszkająca do dziś na wsi wspomina, że kiedy przyszła propozycja wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, nie chciała rozstawać się z rodziną, zwłaszcza z małym dzieckiem, jednak wiedziała, że wyjazd ten przyniesie najwięcej korzyści, kiedy to ona a nie mąż pojedzie:

Ja bym męża wypchała, ale tak: ani orać, ni siać, ni pruć, ni tatać, ja nic nie umiem, ja tylko umiem dzieci i krowy pomagać doić, mężowi pomóc przy czymś. No to... No to męża wysłać, a sama będę co robić? (kobieta, 75 lat)

Respondenci w większości wyjeżdżali z miast (71,4%), najlepiej reprezentowany był Białystok (24,1%), a dalej Łomża (7%), Suwałki (4,7%), Augustów (4%), Wysokie Mazowieckie (3,7%), Bielsk Podlaski (3,5%), Zambrów (3,5%), Hajnówka (3%), Sokółka (3%), Sejny (2,5%), Mońki (2%), na wsi mieszkało 28,6% badanych. Zdecydowana większość migrantów (77,6%) mieszka dziś w tej samej miejscowości, w której mieszkała w latach 1980.

#### 4.1.2. Charakterystyka migracji zagranicznych

Do najbardziej popularnych kierunków migracji zagranicznych mieszkańców województwa podlaskiego należały kraje Bloku: ZSRR (38,3%)<sup>12</sup>, Niemiecka Republika Demokratyczna (26,8%), Czechosłowacja (20,8%), Węgry (19,2%), a dalej: Niemiecka Republika Federalna (18,5%), USA (8,8%), Bułgaria (8,5%), Austria (6,7%), Francja (6,5%) i Włochy (5,8%). Połowa respondentów (50,6%) wyjechała tylko do jednego kraju (50,6%), ale inni odwiedzili ich znacznie więcej – co czwarta osoba była w dwóch krajach (26,1%), zaś co dziesiąta w trzech (11,5%).

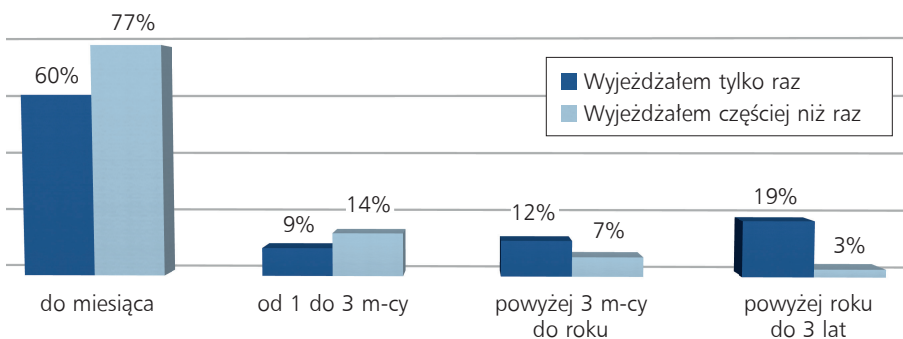
Kryterium długości trwania migracji jest jednym z najczęściej występujących w różnych typologiach migracji w badanym okresie (Jaźwińska 2001b, Iglicka-Okólska 1998, Jaźwińska, Łukowski, Okólski 1997). Korzystając z dostępnych danych, do pytania o długość trwania migracji zaproponowano kafeletkę uwzględniającą pobyt najkrótszy, czyli do miesiąca. W tej odpowiedzi mogły znaleźć się popularne wtedy wycieczki turystyczne, często służące za przykrywkę dla działalności handlowej, wizyta

<sup>12</sup> W latach 1980 teren obecnego województwa podlaskiego graniczył ze Związkiem Radzieckim, zaś od roku 1991, w którym ZSRR zostało formalnie rozwiązane, województwo graniczy z Litwą na północy i z Białorusią na wschodzie. Niektórzy respondenci w badaniu ilościowym, na pytanie o kierunki migracji, wskazywali Białoruś, Litwę, Ukrainę, ale odpowiedzi te zostały zebrane razem z odpowiedziami dla ZSRR.

u rodziny przeważnie połączona z jakąś formą pracy zarobkowej lub handlem, czy nierejestrowane migracje handlowe. Warto zauważyć, że z dzisiejszej perspektywy zastosowanie tutaj słowa „migracje” może wydawać się nietrafne. Jednak przy ograniczonych możliwościach opuszczania kraju umożliwiały one krótki pobyt za granicą, którego głównym celem była choćby drobna działalność ekonomiczna w postaci wymiany handlowej. Wyjazdy mogły być okazjonalne, ale też mogły powtarzać się cyklicznie i trwać nawet kilka lat. Taka regularna forma mobilności zarobkowej stanowiła przez ten czas ważne źródło dochodów dla migranta. W kolejnych punktach zaproponowano migracje trwające: od 1–3 miesięcy (krótkookresowe), powyżej 3 miesięcy do roku, powyżej roku do 3 lat (długookresowe) oraz dłuższe niż trzy lata. Mieszkańcy województwa podlaskiego zdecydowanie najchętniej migrowali na krótko, do miesiąca (72%). Pozyskane dane lepiej charakteryzują te wyjazdy, jeśli przedstawi się je z uwzględnieniem ich częstotliwości (wykres 1). Część osób (28,9%) była za granicą tylko raz i raczej na krótko, przeważnie do miesiąca (60%), ale w tej grupie częściej też miały miejsce migracje długoterminowe (18,6%) trwające powyżej roku do 3 lat. Pozostali wyjeżdżali częściej niż raz (71,1%) i raczej na krócej niż miesiąc (76,6%), natomiast pobyty dłuższe występują tu dużo rzadziej niż w poprzedniej grupie: powyżej 3 miesięcy do roku za granicą pozostawało 6,5% badanych, zaś pobyty powyżej roku do 3 lat były nieliczne (2,6%). Nikt z badanych nie został za granicą dłużej niż 3 lata. Wielokrotne wyjazdy zagraniczne cechuje pewna regularność. Zdarzają się najczęściej kilka razy na przestrzeni roku, w tym co najmniej raz w roku (32,2%), co najmniej kilka razy w roku (21,7%) a nawet co najmniej raz w miesiącu (1,9%); raz na kilka lat wyjeżdżało 44,2% tej grupy.

Wykres 1.

Długość pobytu zagranicznego i częstotliwość migracji w latach 1980.



Źródło: Badanie własne autorki.

Powyższe dane liczbowe dopełnione wynikami badania jakościowego pozwalają zarysować pewne prawidłowości w migracjach z regionu. Dominują tu trzy kategorie wyjazdów zdeterminowane długością i częstotliwością pobytu oraz jego celem:



1) wyjazdy do jednego kraju na dłuższy pobyt, niektóre osoby po latach ponawiały migrację do tego kraju; 2) wyjazdy na krótko „takie trzy dni tam i powrót” (mężczyzna, 64 lata) i do wielu krajów na przykład tak: „Jeździłam dwa razy na Węgry, przypadkowo raz do Czechosłowacji i na Białoruś – wtedy ZSRR i jeszcze byłam w NRD” (kobieta, 69 lat); wyjazdy służyły przede wszystkim celom handlowym, w miarę możliwości były połączone ze zwiedzaniem lub z wypoczynkiem; 3) wyjazdy długoterminowe, trwające około roku lub dłużej, poprzedzone wyjazdem lub kilkoma wyjazdami rodzaju drugiego, na krótko i do wielu krajów, często w celu sfinansowania wyjazdu długoterminowego.

Dynamika wyjazdów z regionu, kształtowana przez aktualną sytuację polityczną w kraju, nie różni się wiele od tej dla całego kraju. Na początku dekady, przed rozpoczęciem stanu wojennego (1980 – 12.12.1981), z województwa podlaskiego miało miejsce 19,9% wyjazdów, zaś w trakcie jego trwania<sup>13</sup> (13.12.1981–1983) zostały ograniczone do poziomu 5,9%. Zaraz po zakończeniu stanu wojennego migracje pozostały na poziomie niewiele wyższym (18,7%) niż w roku go poprzedzającym. Największe nasilenie wyjazdów zagranicznych przypada na drugą połowę dekady (1985–89) – stanowią one prawie połowę (49,6%) wszystkich wyjazdów w latach 1980–89, a wyjazdy w samym tylko roku 1989 stanowią 19,2% wyjazdów w drugiej połowie dekady i 9,5% wyjazdów w całej dekadzie. Część respondentów (5,8%) nie wskazała roku swojego wyjazdu.

#### 4.1.3 Charakterystyka migracji zagranicznych – wybrany wyjazd

Charakterystyka migracji zagranicznych została pogłębiona w oparciu o wybrany, najlepiej zapamiętany lub najważniejszy dla migranta wyjazd w badanej dekadzie (7% respondentów nie wskazało takiego wyjazdu). Dla tego wyjazdu kolejność najbardziej popularnych krajów migracji wygląda nieco inaczej niż kolejność krajów, do których migranci zazwyczaj się wtedy kierowali. Dwa pierwsze miejsca dalej należą do ZSRR (19,6%) i NRD (12,4%), ale następne jest już RFN (10,9%), USA (7,9%), Węgry (6,9%), Czechosłowacja (5,2%), Włochy (4,7%), Francja (4%), Austria (3,5%), Bułgaria (2,7%), przy czym 7,9% badanych wyjeżdżało do innego kraju, niż zostało to przewidziane w kafeterii. Wybrany pobyt za granicą trwał przeważnie do miesiąca (68,1%) lub od miesiąca do 3 miesięcy (11,3%). Co piąta osoba przebywała za granicą dłużej, czyli od 3 miesięcy do roku (10,6%) lub nawet dłużej niż rok (10%).

Długość pobytu, jak i jego przebieg, zdeterminowane były zwykle celem wyjazdu, którym w pierwszej kolejności był handel (30,5%), potem praca zarobkowa (22,4%), pobyt na kontrakcie (9,9%), wizyta u rodziny (17,6%) czy udział w wycieczce (14,5%). Uczestniczka takiej wycieczki do Czech wspomina, że były to zorganizowane wycieczki „takie, no niby turystyczne” (kobieta, 62 lata), ale przeważnie służyły jako kamuflaż

<sup>13</sup> Z chwilą rozpoczęcia stanu wojennego około 150 tys. Polaków, czasowo przebywających na emigracji, zdecydowało się tam pozostać (Stola 2012).

dla działalności handlowej. Migranci, którzy wyjechali za granicę z „biletem w jedną stronę”, w badaniu byli reprezentowani nielicznie (0,5%), sporo, bo aż 14,1%, osób nie chciało wyjawiać celu migracji. Część respondentów wskazywała więcej niż jeden cel i zwykle wspólnym mianownikiem był handel. Analiza odpowiedzi ze względu na ten jeden cel wskazuje, że handel był dla ponad połowy (55,3%) osób głównym i jedynym powodem wyjazdu, natomiast pozostali wykorzystywali swój zagraniczny pobyt (wizyta u rodziny, wycieczka, kontrakt, praca) również jako okazję do handlu. Migracje handlowe w latach 1980 nie zostały ujęte w statystykach i opracowaniach jako osobna kategoria, ponieważ brakuje danych, które mogłyby je dobrze opisać. A jednak powszechnie wiadomo, że były przez Polaków chętnie praktykowane. Dariusz Stola (2001:99) szacuje na przykładzie roku 1987, że przypuszczalna liczba migracji długoterminowych wynosiła nie więcej niż 1/3 liczby migracji czasowych tylko poza kraje Bloku, połączonych właśnie z pracą zarobkową i drobnym handlem. Wyniki badania retrospektywnego potwierdzają, że migracje czasowe, w tym migracje do krajów socjalistycznych, przeważały liczebnie nad migracjami długoterminowymi. Analizując tylko odpowiedzi dla wybranego wyjazdu, na jednego migranta długookresowego (N=40) przypadało prawie 7 migrantów, których zagraniczny pobyt trwał do miesiąca (N=271), a jeśli dodać migracje trwające do 3 miesięcy (N=44) to relacja ta wyniesie 1:8. W grupie migracji trwających do miesiąca tylko 12% badanych zadeklarowało wyjazd wyłącznie do rodziny, a pozostali wykorzystali go również w celach zarobkowych, zaś w grupie migracji trwających do 3 miesięcy zarobkowanie było celem prawie wszystkich (95,5%), a głównym źródłem zarobku był właśnie handel. Wykorzystując istniejące wtedy niedobory towarów w krajach Bloku oraz sztucznie utrzymywany kurs walut wymiennych (Jaźwińska 2001b), migranci wywozili z Polski, jak sami twierdzą, wszystko co tylko mogli tu kupić. Towary te z reguły cieszyły się dużym zainteresowaniem za granicą i ich sprzedaż nie zajmowała wiele czasu. Za uzyskane pieniądze nabywali tam produkty, których w Polsce brakowało, niektórzy na użytek własny, a inni sprzedawali je w Polsce z dużym zyskiem. Ta mało ryzykowna strategia dawała niemałe zyski: „To się opłacało, bo za taki wyjazd można było kupić telewizor załóżmy, czy tam jakąś lodówkę, czy jakieś meble takie, to się opłacało” (mężczyzna, 64 lata), wręcz nie wypadało nie skorzystać z nadarzającej się okazji.

Niemałe znaczenie przy planowaniu i organizacji wyjazdu zagranicznego miał kapitał społeczny migrantów. Przede wszystkim polegali oni na rodzinie (34%) i znajomych (14,6%). Wyjazd do krajów kapitalistycznych wymagał specjalnego zaproszenia, o które migranci zabiegali poprzez sieć kontaktów społecznych. Wyjazd na handel, zwłaszcza ten pierwszy raz, na ogół był organizowany przez uprawiającą taką działalność osoby z bliskiego otoczenia, najczęściej z rodziny lub z pracy. Spora część badanych pojechała na kontrakt (30,5%) i w tym przypadku wszystkich formalności dopełniało miejsce pracy/institucja, która delegowała osobę do wyjazdu. Migranci kontraktowi wyjeżdżali służbowo, by wykonywać legalną pracę za granicą, ale na kontrakt mogły też wyjechać osoby studiujące, przebywające na stypendiach

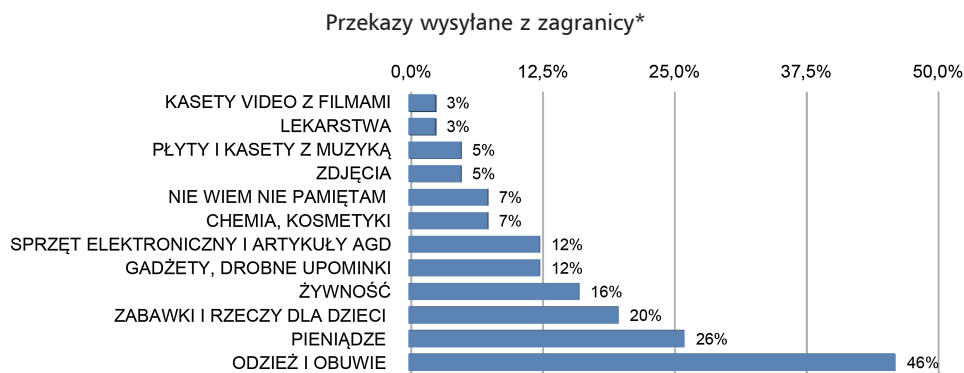
naukowych oraz osoby im towarzyszące. W badanym okresie takie wyjazdy stanowiły nawet 20% migracji zagranicznych (Jaźwińska 2001b). W przypadku 13% badanych organizacją wyjazdu zajęło się biuro podróży, a dwie osoby (0,5%) otrzymały paszport z możliwością jednokrotnego przekroczenia granicy polskiej. Tylko 7,4% badanych nie korzystało z żadnego wsparcia przy organizacji wyjazdu zagranicznego.

Zagraniczny pobyt, a w szczególności długoterminowy, wiązał się z utrzymywaniem kontaktu korespondencyjnego – listy wysyłało 44% badanych, oraz z przekazywaniem do Polski różnorodnych artykułów i pieniędzy. Do takich transferów przyznało się 18,7% badanych (wykres 2). Migracje, których celem był handel, naturalnie obfitowały w transfery ekonomiczne w postaci walut wymiennych i/lub zagranicznych artykułów przywożonych do Polski. Migranci, którzy zostawali za granicą dłużej niż miesiąc, wysyłali listy i paczki lub podawali przesyłki przez osoby powracające do Polski. Najczęściej była w nich odzież i obuwie, dużo rzadziej zabawki i produkty dla dzieci, żywność, sprzęt elektroniczny i AGD oraz środki czystości czy kosmetyki. Część migrantów dostawała z Polski listę konkretnych potrzeb, ale większość pakowała paczki zgodnie z zasadą, że w Polsce wszystko może się przydać:

Ubrania, jedzenie nawet, bo jak wyjeżdżałam to na kartki było, to w sklepie kupowałam sarami i tam takie rzeczy, które mogły długo leżeć. (...) dla dzieci ubranka i bucziczki, i szpileczki, i zabawki, rowerki, baseny i wszystko wysyłałam, i dla syna samochód. (kobieta, 84 lata)

Samochody i sprzęt AGD były zamawiane za granicą za pośrednictwem specjalnych firm i odbierane przez rodzinę w Polsce.

Wykres 2.



\* Procenty nie sumują się do 100, ponieważ osoby mogły wskazać kilka odpowiedzi.

Źródło: Badanie własne autorki.

Niewielka część badanych (4,8%) przyznała, że do Polski wysyłała też pieniądze. Środki przekazywane z zagranicy mogą mieć formę przekazów indywidualnych – służą wtedy rodzinie, utrzymaniu gospodarstwa domowego, zbiorowych – służą finansowaniu projektów na użytek lokalnej społeczności, oraz przekazów inwestycyjnych,

których celem jest zakładanie przedsięwzięć biznesowych nastawionych na zysk (Goldring 2003). W przypadku badanych przekazy pieniężne służyły przede wszystkim celom indywidualnym rodziny. Priorytetem było utrzymanie gospodarstwa domowego w Polsce, następnie budowa domu, zakup mieszkania czy samochodu. Środki te rzadko inwestowane były w kapitał, który przynosiłby dochód migrantom. Tylko nieliczne osoby wskazały zakup ziemi i maszyn rolniczych lub rozwój działalności gospodarczej i edukację sfinansowaną za pieniądze pochodzące z migracji. Ze względu na niski odsetek respondentów, którzy przyznali się do transferów pieniężnych, ich odpowiedzi dotyczące zastosowania tych środków należy traktować bardziej jako wskazanie pewnego kierunku niż ogólnych prawidłowości.

#### 4.2. Konsekwencje migracji zagranicznych dekady 1980

Uczestnicy badania zostali poproszeni o spojrzenie z perspektywy minionych lat na decyzje o zagranicznych wyjazdach oraz konsekwencje, jakie one przyniosły tak dla nich samych, jak i dla miejscowości wysyłającej. Ocenie posłużyły dwa pytania zawierające stwierdzenia, do których badani ustosunkowali się poprzez wskazanie jednej odpowiedzi w pięciostopniowej skali Likerta.

Zdecydowana większość badanych (89,8%) była zadowolona, że wyjechała wtedy za granicę, a w przypadku 65,3% badanych była to wyłącznie bardzo dobra decyzja; jedynie 4,2% badanych oceniło ją negatywnie, a 6% powstrzymało się od oceny. Osoby zadowolone z migracji zgodziły się, że dzięki wyjazdom mogły żyć na lepszym poziomie. Zarobione wtedy pieniądze poprawiły standard ich życia w Polsce (64,1%), a nawet zostały tu dobrze zainwestowane (49,4%). Do najbardziej pozytywnych skutków migracji badani zaliczyli przywiezione do Polski artykuły (69,4%), niektórzy spełnili marzenia o własnym mieszkaniu i samochodzie. Jedna z respondentek wspomina, że dla wielu, w tym dla niej samej, materialnym celem migracji był wtedy właśnie samochód: „żeby kupić samochód, to wie Pani, całe życie ludzie oszczędzali i całe... i rodzice, i dzieci, żeby tam, prawda kupić” (kobieta, 62 lata).

Badani nie przywieźli do Polski nowych umiejętności (58,6%), które mogliby wykorzystać w pracy zawodowej, jednak trzeba pamiętać, że większość migracji była krótkoterminowa i handlowa, a więc naturalnie nie stwarzała ku temu okoliczności. Być może z tych samych przyczyn wyjazdy raczej nie zaowocowały nawiązaniem silnych i trwałych, międzynarodowych znajomości, choć dziś podtrzymuje je za pośrednictwem Internetu co trzecia osoba (30,9%). Z perspektywy czasu, ponad połowa (54,8%) osób, które pozytywnie oceniły decyzję o wyjazdach zagranicznych, jest zdania, że były one dobrą szkołą życia i samodzielności, zwłaszcza że jechały głównie osoby młode, dopiero wchodzące w dorosłe życie:

To się poznawało świat, pomimo tego że to był świat ten, Demoludów tych tak zwanych. No, ale to jednak były inne nacje, inna kultura. Języków się człowiek uczył, obycia jakiegoś.

Takiego, no może radzenia sobie w tamtych czasach. Bo wtedy trzeba było radzić sobie, jeśli się chciało mieć coś więcej. (mężczyzna, 66 lat)

Przed rokiem 1989 migracje były postrzegane jako przejaw zaradności i przedsiębiorczości (Osipowicz 2001), a migranci, którzy szybko poprawiali swoją sytuację bytową, jako osoby ulokowane wysoko w hierarchii lokalnej elity ekonomicznej i społecznej, zwłaszcza w małych miastach i miejscowościach (Cieślińska 1994a, 1994b). A jednak najwięcej trudności przyniosło badanym zadecydowanie czy ich zagraniczne migracje wzbudziły szacunek najbliższego otoczenia – co czwarta osoba (24,2%) udzieliła odpowiedzi środkowej „trudno powiedzieć”. Całkiem spora grupa (40%) nie zgodziła się z tym stwierdzeniem, przy czym 2/3 tych osób wyraziło się w sposób kategoryczny. Szacunkiem otoczenia cieszyła się tylko co trzecia osoba (35,1%). Być może jednak to sami migranci nie do końca byli dumni ze swojej handlowej działalności, co przełożyło się na taką ocenę. Kobieta, która w Polsce pracowała w zawodzie nauczyciela, obawiała się, że w małym mieście mieszkańcy szybko dowiedzą się o jej dorywczym zajęciu i być może straci ich poważanie:

Jakie to upokorzenie było, jakie upodlenie, że jak ja z tej pracy wyszłam, a tutaj brałam i jechałam na przykład do Kętrzyna na targ, bo się wstydziłam tutaj w XXX<sup>14</sup> nie pójde, pani profesor będzie sprzedawała jakieś majtki, czy coś. (kobieta, 80 lat)

Na tę ocenę może dziś również wpływać zmiana postrzegania migracji zagranicznych po roku 1989. Wtedy wyraźnie spada atrakcyjności wyjazdów, ponieważ zarobione za granicą pieniądze nie stanowią już tak dużej, jak kiedyś, wielokrotności zarobków możliwych do uzyskania w Polsce, a osoby przedsiębiorcze są w stanie osiągać swoje cele w kraju (Hirszfeld 2001).

Migranci, którzy mimo plusów dostrzegli również negatywne strony swojej decyzji o wyjeździe, uważali, że w tamtym czasie i okolicznościach tak należało postąpić i ich decyzja była słuszna. Z perspektywy czasu jednak wyraźniej widzą wszelkie jej minusy. W przypadku migrantów handlowych do wspomnianego upokorzenia i wstydu dochodził stres i niepewność związane z kontrolą celną na granicach czy obawa przed oszustwem podczas wymiany walut. Migranci długoterminowi za granicą spędzili czas, który na tamtym etapie ich życia powinni byli poświęcić na własną edukację, rozwój i budowanie kariery w Polsce. Niektóre osoby wskazywały na utraconą ciągłość lat do emerytury w Polsce i wydłużony czas oczekiwania na te świadczenia. W porównaniu do rówieśników, którzy wybrali wtedy drogę kariery w Polsce, dziś ich status ekonomiczny i przez to społeczny jest ich zdaniem dużo niższy.

Niewielka liczba uczestników badania oceniła decyzję o migracji tylko negatywnie (4,2%), jednak na podstawie ich dalszych odpowiedzi trudno ustalić, co ją spowodowało. Zdecydowana większość zaprzeczyła, by wskazane w pytaniu możliwe

negatywne skutki migracji dotyczyły ich przypadku. Nie ucierpiało ich zdrowie, nie mieli problemów z odnalezieniem się na polskim rynku pracy po powrocie, ich relacje ze znajomymi, mimo czasowych nieobecności w domu, wcale nie wygasły, żadne małżeństwo nie rozpadło się z powodu migracji – osoby wciąż są w związkach. Badani nie uważali też, że ich wyjazdy przyczyniły się do bezpowrotnej utraty czasu z rodziną, choć w badaniu jakościowym właśnie to okazało się najpoważniejszym minusem migracji. Najmniej osób nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że ich zagraniczne wyjazdy wzbudzały zazdrości i niechęć w ich otoczeniu, ponieważ „te pieniądze to niekoniecznie są tutaj dobrą sprawą w łączeniu ludzi, bo zawsze jest taka zazdrość, że się komuś lepiej udało” (mężczyzna, 71 lat).

#### 4.2.1. Migracje zagraniczne a zmiany

Migracje mają swoje konsekwencje nie tylko dla jednostki, która migruje, ale też dla społeczności, z której migruje i do której wraca. Zdecydowana większość migrantów (77,6%) mieszka dziś w tej samej miejscowości, z której wyjeżdżała za granicę w latach 1980. Zaproponowane stwierdzenia ilustrujące możliwe zmiany, jakie migracje przyniosły ich miejscowościom, zyskały najwięcej odpowiedzi twierdzących, badani częściej też udzielili odpowiedzi przeczącej niż odpowiedzi, sygnalizującej brak zdania w danej kwestii.

Ponad połowa respondentów uważała, że w tamtym czasie za sprawą zagranicznych migracji w ich miejscowości poprawił się dostęp do limitowanych lub nawet nieosiągalnych wtedy w Polsce artykułów żywnościowych, odzieży czy sprzętów elektronicznych (66,7%) oraz produktów zagranicznej kultury popularnej, takich jak muzyka, film, literatura czy prasa (59,4%). Zmienił się też wygląd ich miejscowości, pojawiały się nowe domy i coraz więcej samochodów (57,1%), a sami mieszkańcy bardziej interesowali się nauką języków obcych (57,7%), kolejne osoby przekonywały się do takiego wyjazdu (55,5%). Mimo to migracje w niewielkim stopniu przyczyniły się do ekonomicznego rozwoju miejscowości. Wprawdzie odpływ specjalistów nie był mocno odczuwalny (zjawisko to dostrzegało 40% badanych), ale też słabo widoczne były inwestycje środków pochodzących z pracy za granicą (44,6%). Co trzecia osoba była zdania, że jej miejscowość wcale nie rozwinęła się ekonomicznie za sprawę tych środków (35,8%). Część uczestników badania jakościowego podjęła się oceny skutków zagranicznych wyjazdów mieszkańców województwa podlaskiego w skali nie tylko miejscowości, ale też województwa, i ich zdaniem w tamtym czasie ani w jednym ani w drugim przypadku nie były one dostrzegalne. Najbardziej wyraźne zmiany miały głównie wymiar indywidualny. Osoby, które jeździły za granicę, poprawiły swój status materialny. Ich mieszkania były wyposażone w ładne meble, nowoczesne sprzęty AGD, kolorowe telewizory, oni sami ubierali się modnie, posiadali samochody, jeździli na wakacje. Duże zmiany w województwie, związane z zagranicznym kapitałem, badani zauważają dopiero w kontekście środków unijnych. Pojawiły

się też opinie, że to migracje współczesne, a nie przeszłe, przyniosły spore zmiany: migranci budują piękne domy, otwierają własną działalność gospodarczą, finansowo mogą sobie na wiele pozwolić.

Z badania nie wynika, aby społeczne skutki migracji były mocno widoczne w miejscowości wysyłającej. Mniej niż połowa badanych uważała, że za sprawą wyjazdów mieszkańcy stawali się bardziej otwarci i tolerancyjni (43,9%), jednocześnie przy tym stwierdzeniu największej osób (31,1%) nie miało wyrobionej opinii. Relatywnie niewiele osób dostrzegło w swojej miejscowości podział na bogatych i biednych (42,2%), którego źródłem byłyby zagraniczne wyjazdy „bogatyń”, a co trzecia była wręcz przekonana, że nic takiego nie miało miejsca (34,6%). Jednak chyba najbardziej kontrowersyjny okazał się punkt dotyczący kosztów migracji ponoszonych przez rodzinę. Stwierdzenie, że w wyniku zagranicznych migracji częściej pojawiały się problemy rodzinne i wychowawcze, zyskało tylu zwolenników (40,9%) co przeciwników (39,6%). Ci, którzy byli zdania, że taki związek istnieje, często przywoływali za przykład, a wręcz symbol rozpadu rodziny migranckiej, wybudowane piękne domy, jeszcze niewykończone ale już niszczące, nigdy niezamieszkane:

Każdy z nich myślał, że może będziemy się budować i tak dalej. Wybudowali stan surowy a potem szlag trafił to małżeństwo. W wielu przypadkach to jest niestety. Ten dom w stanie surowym był symbolem tego, że do tego miejsca byliśmy razem ... (mężczyzna, 66 lat)

W badaniu jakościowym pojawiały się opinie, że największe zmiany spowodowane migracją przebiegały w obszarze świadomości samych migrantów. Wyjazdy uwytkliły przede wszystkim różnice ekonomiczne pomiędzy krajami migracji, a zwłaszcza krajami Zachodu a Polską, a w konsekwencji niezgodę na ówczesną sytuację polityczno-ekonomiczną w ich własnym kraju i pragnienie dużych zmian:

ta świadomość tego, że może być inny świat, niż ten, który jest u nas, była większa i pewnie miała wpływ na rodzenie się takiego oporu do tej władzy komunistycznej. I jakaś przyczyna tego też była, że powstała ta Solidarność i że ta transformacja nastąpiła. (mężczyzna, 66 lat)

Wyniki badania wskazują, że za sprawą migracji rosło zainteresowanie innymi krajami, ich kulturą, rosła też świadomość własnego położenia, jednak trudno na tej podstawie ustalić, czy i na ile migracje miały wpływ na zmiany w poglądach, postawach, praktykach kulturowych (Levitt 1998) mieszkańców miejscowości wysyłających. Zmiany, często dokonywane nieświadomie przez migranta za pośrednictwem transferu kapitałów (finansowych i niefinansowych), kształtowane są przez relacje panujące w danej społeczności, w tym relacje migranta, i to od nich zależy wpływ transferów na daną społeczność (Isaakyan 2015).

Warto na koniec wspomnieć, że wypracowane przez migrantów sprawdzone sposoby „radzenia sobie” zostały w niewielkim stopniu powielone przez kolejne



pokolenie (38,4%). Respondenci, którzy są rodzicami (96,3%), przyznali, że ich dzieci nie wyjeżdżają dziś za granicę w celach innych niż turystyczne (61,4%) i jak sami tłumaczą, jest tak dlatego, że ich dzieci cieszą się dobrą pracą w Polsce. Podobnego zdania byli uczestnicy badania jakościowego, choć część ich dzieci w poszukiwaniu pracy z rodzinnej miejscowości udała się do Białegostoku lub największych miast Polski, nieliczne osoby na stałe mieszkają dziś za granicą.

## 5. Dyskusja wyników

Przeprowadzone badanie dostarcza nowych danych, które stanowią uzupełnienie stanu wiedzy na temat przemieszczeń międzynarodowych z województwa podlaskiego w dekadzie 1980 i umożliwiają ich pogłębioną charakterystykę. Wiadomo teraz, że doświadczenia migracji zagranicznych są udziałem zdecydowanej większości (72%) badanych mieszkańców województwa, a najważniejsze wnioski z pozyskanych wyników pozwalają wskazać istotne cechy tych przemieszczeń oraz ich skutki w perspektywie długofalowej.

W zagranicznych migracjach z województwa podlaskiego w latach 1980 najczęściej uczestniczyli młodzi mieszkańcy miast. Charakterystyka przemieszczeń ze względu na kierunek, długość pobytu i jego cel umożliwia wyróżnienie dwóch głównych tendencji. Pierwsza, to migracje trwające najkrócej, nawet kilka dni, i powiązane z działalnością handlową, często miały też turystyczny charakter, jednak dla większości respondentów to handel a nie turystyka, był ich głównym celem. Takie migracje nie istniały w oficjalnych rejestrach i nie były, ani wtedy ani później, objęte badaniami. Migracje handlowe odbywały się najczęściej do krajów Bloku, w tym w pierwszej kolejności do ZSRR. Drugą tendencję charakteryzują migracje długoterminowe, głównie na Zachód, połączone z pracą zarobkową, raczej nielegalną, służące osiągnięciu większych ekonomicznych celów niż migracje handlowe. Ostrożnie można stwierdzić, że charakterystyka samych przemieszczeń, jak i sylwetka migranta z Podlasia różnią się nieco od migracji z całego kraju. Trzeba jednak pamiętać, że dane zebrane w badaniu uwzględniają migracje krótsze niż 2 miesiące – wtedy „niewidzialne” (Sakson 2002), przeciwnie niż niekompletne, niedoszacowane i niejednorodne dane pochodzące głównie z urzędowej dokumentacji statystycznej (Okólski, 1994; Sakson 2002; Latuch 1996; Stola 2012).

Wyniki badania potwierdzają, że dotychczasowe założenia o przewadze migracji czasowych nad długoterminowymi (Stola 2001) w latach 1980 były słuszne – jest tak na pewno w przypadku badanego regionu. Widać tu dominację migracji stosunkowo bliskich i krótkotrwałych, połączonych z zarobkowaniem, choć wyraźne są jeszcze dwie inne strategie: migracja długoterminowa, przeważnie do jednego kraju, z zamiarem osiągnięcia dużych celów ekonomicznych oraz migracja długoterminowa, ale poprzedzona migracjami handlowymi, dzięki którym migrant mógł zrealizować

wyjazd długoterminowy. Charakter migracji z województwa podlaskiego w latach 1980 określają przede wszystkim krótkie migracje handlowe. Można zaryzykować stwierdzenie, że migrował/handlował właściwie każdy bez względu na wiek, stan cywilny, miejsce zamieszkania czy grupę zawodową.

Perspektywa ponad 30 lat pozwala sądzić, że migracje lat 1980 z Podlasia nie przełożyły się wyraźnie na ekonomiczny rozwój miejscowości wysyłających, nie miały charakteru modernizacyjnego (Kaczmarczyk 2001; Hirsfeld i Kaczmarczyk 2000), możliwe, że jedną z przyczyn był peryferyjny charakter regionu (Koryś 2001), a jeszcze inną fakt, że transfery pieniężne nie zawsze stymulują rozwój ekonomiczny, a mogą też uzależniać i odwrócić od podejmowania inicjatywy (Durand, Parrado, Massey 1996). Migracja może mieć wysoki potencjał do społecznego i ekonomicznego rozwoju w społeczności wysyłającej, jednak to czy zostanie on wykorzystany zależy od możliwości regionu wysyłającego (De Haas 2006). W przypadku badanego regionu skutki migracji bardziej dostrzegane są w wymiarze indywidualnym, najczęściej jest to poprawa statusu materialnego migranta, czasem drobne inwestycje. Wyniki badania nie wskazują, aby migracje przyniosły znaczące zmiany w sferze społecznej, choć takie trudno też oddzielić od zmian w ogóle w danej społeczności, zwłaszcza kiedy migracje zagraniczne jej mieszkańców są elementem codzienności (White 2016). Na pewno jednak migracje mieszkańców województwa podlaskiego, tak za zachodnią, jak i za wschodnią granicą Polski, dostarczyły licznych powodów, aby krytycznie przyglądać się własnej polityczno-ekonomicznej sytuacji i dążyć do zmian.

Z przeprowadzonym badaniem wiążą się pewne ograniczenia. Trudna do oszacowania na podstawie dostępnych danych skala migracji w badanym okresie, w tym nierejestrowanych migracji czasowych, zdecydowała o tym, że badanie miało charakter eksploracyjny, co z kolei wpłynęło na treść niektórych pytań. Ograniczeniem badania były też możliwości rekrutowania respondentów, z uwagi na ich obecny wiek, co w sposób naturalny zdeterminowało reprezentatywność próby. W badaniu ilościowym nie znalazły się osoby, które w roku 1980 miały więcej niż 45 lat (dziś 85), a osób w podobnym wieku było niewiele, co nie oznacza, że osoby starsze wtedy nie migrowały. Sporym ograniczeniem badania retrospektywnego jest także zawodność ludzkiej pamięci. Dystans czasu dzielący respondentów od tamtych wydarzeń zmienia ich stosunek do badanej rzeczywistości (Kaniowska 2003; Draaisma 2010), poddaje je interpretacji, przywołuje wspomnienia, co może wpływać na to, jak dziś postrzegają badane zjawisko. Z tego powodu badanie retrospektywne nie może zastąpić wyników uzyskanych na podstawie rejestracji bieżącej czy systematycznych badań (Okólski 1994). Mimo to prezentowane badanie dostarcza cennych informacji od bezpośrednich uczestników tamtych wydarzeń, przez co pozwala lepiej rozumieć rolę i znaczenie migracji zagranicznych w jednym z najsilniej wysyłających regionów Polski.

## Bibliografia

- Brettell C. (2003), *Anthropology and Migration: Essays on Transnationalism, Ethnicity, and Identity*, Walnut Creek: AltaMira Press.
- Babbie E. (2004), *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa: PWN.
- Cieślińska B. (2012), *Emigracje bliskie i dalekie. Studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Białystok: UWB.
- Cieślińska B. (2008), Motywacje emigracji niezamężnych kobiet na przykładzie Podlasia, w: Slany K. (red.), *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*, Kraków: WUJ, s. 265–277.
- Cieślińska B. (1992), Przyczyny i skutki wyjazdów zagranicznych Polaków w świetle badania ankietowego mieszkańco w północno-wschodniej Polski, *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. 2, s. 153–170.
- Cieślińska B. (1994a), Migracje zarobkowe a struktura społeczna małych miast, w: Popławski T. (red.), *Miasta na uboczu: przyczynek do socjologii peryferii*, Białystok: Filia Uniw. Warszawskiego, s. 75–84.
- Cieślińska B., (1994b), Składniki prestiżu społecznego w małym mieście, w: Popławski T. (red.), *Miasta na uboczu: przyczynek do socjologii peryferii*, Białystok: Filia Uniw. Warszawskiego, s. 117–129.
- Dmochowska H. (red.) (1999), *Rocznik statystyczny województw 1999*, Warszawa: GUS.
- De Haas H. (2006), Migration, remittances and regional development in southern Morocco, *Geoforum*, vol. 37, Issue 4, s. 565–580.
- Draaisma, D. (2010), *Fabryka nostalgii. O fenomenie pamięci wieku dojrzałego*, Wołowiec: Czarne.
- Durand J., Parado E., Massey D. (1996), Migradollars and Development: A reconsideration of the Mexican Case, *International Migration Review*, vol. 30, Issue 2, s. 423–444.
- Goldring L. (2003), *Re-thinking Remittances: Social and Political Dimensions of Individual and Collectice Remittances*, w: CERLAC, Working Papers February 2003, Toronto: York University.
- Hirszfeld Z., Kaczmarczyk P. (2000), Współczesne migracje zagraniczne ludności Podlasia, *Prace Migracyjne*, nr 30, Warszawa: ISS UW.
- Hirszfeld Z. (2001), Generowanie i alokacja środków pieniężnych migrantów, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s. 357–381.
- Iglicka-Okólska K. (1998), *Analiza zachowań migracyjnych na podstawie wyników badania etno-sondaz owego migracji zagranicznych w wybranych regionach Polski w latach 1975–94*, Monografie i Opracowania, nr 438, Warszawa: SGH.
- Isaakyan I. (2015), *Capital transfer and Social Remittances of Transnational Migrants in the UE*, ITHACA Research Report N. 6/2015, Global Governance Programme.
- Jabłoński W. (2016), *Wywiad telefoniczny ze wspomaganie komputerowym (CATI). Działania ankierskie w call centers*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kaczmarczyk P. (2001), Uwarunkowania procesów migracyjnych z perspektywy społeczności wysyłającej, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s. 303–330.
- Kaniowska K. (2003), Antropologia i problem pamięci, *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, t. 57, z. 3–4, s. 57–65.
- Levitt P. (1998), Social Remittances: Migration Driven Local-Level Forms of Cultural Diffusion, *International Migration Review*, vol. 32, Issue 4, s. 926–948.

- Jaźwińska E., Okólski M. (2001), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar.
- Jaźwińska E. (2001a), Migracja niepełna a przebieg karier zawodowych, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s. 331–356.
- Jaźwińska E. (2001b), Migracja niepełna ludności Polski: zróżnicowanie międzyregionalne, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s.101–124.
- Jaźwińska E., Łukowski W., Okólski M. (1997), Przyczyny i konsekwencje emigracji z Polski, *Prace Migracyjne*, nr 7, Warszawa: ISS UW.
- Koryś P. (2001), Peryferyjność a migracja niepełna, w: E. Jaźwińska, M. Okólski, (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s.188–205.
- Latuch M. (1996), *Współczesna emigracja Polaków: Aspekty demograficzne i społeczno-ekonomiczne zewnętrznego procesu migracyjnego ludności Polski lat osiemdziesiątych XX wieku*, Monografie i Opracowania, nr 410 | 120, Warszawa: SGH.
- Okólski M. (1994), Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980–1989. Zarys problematyki badawczej, *Studia Demograficzne*, Nr 3, s. 3–59.
- Osipowicz D. (2001), Marginalizacja społeczna migrantów, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar, s. 382–409.
- Praszałowicz D. (2007), Dawne i nowe migracje, dawne i nowe konceptualizacje w badaniach migracyjnych, *Przegląd Polonijny*, t. 33, nr 2, s. 19–40.
- Romaniszyn K. (2007), Wprowadzenie, w: Wieruszewska M. (red.), *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, Warszawa: IRWiR PAN, s. 9–14.
- Sakson B. (2002), *Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na strukturę demograficzną Polski*, Monografie i opracowania, nr 481, Warszawa: OW SGH.
- Sakson B. (1998), Szacunek rzeczywistej liczby Polaków, którzy opuścili kraj w latach 1981–1989 na podstawie systemu ewidencji ruchu paszportowego, *Studia Demograficzne*, nr 1/131, s. 27–66.
- Siewiera B. (1996), Migracje a peryferyjność, *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. 5, s. 49–58.
- Slany K., Ślusarczyk M. (2019), Mobilność międzynarodowa Polek na przestrzeni wieków. W odkrywaniu sprawstwa, *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, nr 4 (174), s. 7–26. doi:<http://dx.doi.org/10.4467/25444972SMPP.19.037.11351>
- Slany K. (1991), Emigracja z Polski w latach 1980 do głównych krajów imigracji zamorskiej i kontynentalnej: aspekty demograficzno-społeczne, *Przegląd Polonijny*, t. 62 (4), s. 15–36.
- Stola D. (2012), *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa: IPN.
- Stola D. (2001), Międzynarodowa mobilność zarobkowa w PRL, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa: Scholar s. 62–100.
- Sztabiński, P.W. (1999), Wywiad telefoniczny ze wspomaganiami komputerowym (CATI): co zyskujemy, co tracimy?, *Ask: Research and Methods*, nr 8 (1), s. 51–66.
- Tarkowska, E. (red.) (2000), *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*, Warszawa: Typografia.
- Urząd Statystyczny w Białymstoku (2020), *Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podlaskiego*, <https://bialystok.stat.gov.pl> (dostęp: 1.06.2020).

Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa. Dz. U. z 1998, nr 96, poz. 603.

White A. (2016), Social Remittances and Migration (Sub-)Cultures in Contemporary Poland, *Central and Eastern European Migration Review*, Vol. 5, Issue 2, s.63–80. doi: 10.17467/ceemr.2016.04

Wnuk M. (2019), *Kierunek Zachód, przystanek emigracja. Adaptacja polskich emigrantów w Austrii, Szwecji i Włoszech od lat '80. XX w. do współczesności*, Toruń: UMK.

Zlotnik H. (1999), Trends of International Migration since 1965: What Existing Data Reveal. *International Migration*, vol. 37, Issue 1, s. 21–61. doi:10.1111/1468-2435.00065.

Znaniński F. (1938/1984), Przedmowa, w: Chałasiński J., *Młode pokolenie chłopów*, t. 1, Warszawa: LSW, s. IX–XVIII.